

Międzynarodowe Spotkanie Studentów Geodezji – Madryt '98

# Studenckie życie jak w Madrycie

IGSM (International Geodetic Student Meeting) jest corocznym spotkaniem studentów geodezji. Politechnika w Madrycie była gospodarzem już jedenastej jego edycji. Od 1987 roku podobne zloty odbywały się w Holandii, Niemczech, Węgrzech, Austrii, Anglii, Czechach, a także Polsce (1995 r.). Przebieg spotkań zmieniał się pod wpływem nowych członków oraz sytuacji polityczno-gospodarczej w naszej części świata. Po otwarciu granic dla państw bloku postkomunistycznego organizacja koordynująca spotkania (IGSO – International Geodetic Student Organization) rozrosła się do ponad trzydziestu pięciu uczelni z osiemnastu krajów. Polskę reprezentują uczelnie z Olsztyna, Wrocławia, Warszawy i Krakowa.





- ▲ Na placu de Mayor, tym razem w szerszym gronie
- ◀ Na poprzedniej stronie: Męska część ekipy z Warszawy pod herbem Madrytu

**W** tym roku spotkanie studentów należących do IGSO zaczęło się 30 marca. Dzień upłynął na rejestracji i nie kończących się powitaniach z pozostałymi uczestnikami. Każdy otrzymał mnóstwo materiałów reklamowych oraz kilka niespodzianek od organizatorów, wśród nich koszulkę i obwiązujący harmonogram spotkania. Na zakończenie dnia odbyła się zabawa powitalna, podczas której zawierano pierwsze znajomości.

Wtorek był dniem oficjalnego otwarcia IGSM '98. Zgromadzonych uczestników powitali przewodniczący Komisji Organizacyjnej, rektor tamtejszej Politechniki oraz dziekan Wydziału Topografii. W formie raportu przedstawiono działalność IGSO od ostatniego spotkania w Holandii. Sesję zamknął entuzjastycznie odebrany występ hiszpańskiego zespołu folklorystycznego (fot. poniżej). Po uroczystym lunchu na świeżym powietrzu Polacy postanowili bliżej poznać studentów pierwszego roku Wydziału Topografii, którzy właśnie w tym czasie wykonywali ćwiczenia polowe. Trochę nieśmiało pokazali nam prace, jakie muszą wykonać podczas drugiego semestru. Po udzieleniu kilku wskazówek wróciliśmy do naszego obozu, aby przygotować się do kolejnej części programu, czyli grup dyskusyjnych. Podczas zajęć zastanawialiśmy się, jak geodezja dzięki zastosowaniu nowych technik oraz systemów informatycznych może być wykorzystana w archeologii, astronomii, geologii, ekologii oraz innych dziedzinach, które dotychczas nie były

Ana Pantoja Lorenzo, prezydent IGSM '98 (druga od prawej), w towarzystwie studentów PW

▼ Hiszpański zespół folklorystyczny

głównym przedmiotem jej zainteresowania. Dyskutowano o tym, jakie są możliwości pracy oraz studiowania w krajach Trzeciego Świata. Wymieniano informacje dotyczące możliwości nauki w Europie i Afryce. Poruszono w związku z tym temat stypendiów, pożyczek oraz innych sposobów finansowania takich przedsięwzięć. Osoby wiążące swą przyszłość z macierzystymi uczelniami porównywały programy studiów oraz konfrontowały je z wymaganiami dzisiejszego rynku pracy. Polacy najliczniej uczestniczyli w grupie poświęconej zastosowaniom GPS. Podzieliła się ona na entuzjastów i sceptyków tego systemu. Według Chorwatów już niedługo za przystępną cenę GPS-em będzie można zmierzyć „wszystko”. Natomiast koledzy z Austrii zwracali uwagę na wady systemu. Spory zakończyły się próbami znalezienia nowych zastosowań, które być może już niedługo dzięki przystępnej cenie będą dostępne dla przeciętnego obywatela. Pomimo różnicy zdań wieczorem ponownie świetnie bawiliśmy się na wspólnym party.

**P**rzez cały następny dzień odbywały się wycieczki. Zainteresowani mogli zwiedzić Narodowe Obserwatorium Astronomiczne w Yebe, gdzie znajduje się radioteleskop o średnicy 13,7 metra. Inna grupa wysłuchała wykładu na stóp łańcucha górskiego Guadarrama, który posiada wyjątkowo ciekawą budowę geomorfologiczną. Organizatorzy oprowadzili kolegów także po departamentach GIS, GPS oraz Kartografii Narodowego Instytutu Geografii w Madrycie. Największym zainteresowaniem cieszyła się wycieczka do Geofizycznego Obserwatorium w Toledo. W małym ośrodku oddalonym od aglomeracji miejskich bada się pole magnetyczne Ziemi, skład atmosfery oraz jej zanieczyszczenie. Obserwatorium dostarcza także informacje do Centrum Sejsmologicznego w Sonseca, które było następnym celem naszej wyprawy. Znajduje się tam jeden z najlepszych czujników sejsmicznych na świecie (fot. na stronie obok), Centrum stale współpracuje przy anali-



zie danych z podobnymi ośrodkami. Wspólnie z NASA określano tu miejsce i siłę wstrząsów, jakie towarzyszyły wybuchom na atolu Mururoa. Po lunchu zwiedziliśmy zabytkowe miasteczko Toledo, które było ważnym ośrodkiem gospodarczym, politycznym i kulturalnym do momentu przejęcia tych funkcji przez Madryt. Dziś jest jednym z najbogatszych zespołów zabytkowych Hiszpanii. Tradycyjnie dzień zakończył się imprezą oraz rozmowami do późnej nocy.

W czwartek odbyły się seminaria. Zaprezentowano nowy system GIS opracowany przez Departament GIS Instytutu Geografii w Madrycie oraz przedstawiono jego główne walory. Przedstawiciel firmy Siemens-Nixdorf starał się wyjaśnić, czego pracodawcy oczekują od przyszłego pracownika oraz podpowiadał, jak spełnić postawione wymagania. Zwrócił uwagę, że



▲ Przy produkcji białej broni w Toledo

już niedługo dzięki Internetowi będzie możliwa wydajna praca w grupach międzynarodowych. Zapewnił także, że duże koncerny poważnie podchodzą do pomysłu sprzedawania swoich usług w międzynarodowej sieci. Całkiem możliwe, że będziemy wkrótce na tym polu współzawodniczyć z naszymi nowymi znajomymi. Największą atrakcją był jednak pokaz sprzętu (fot. powyżej, z prawej), podczas którego mogliśmy zobaczyć odbiorniki GPS, a także stacje robocze. Wystawcy, mimo barier językowych, chętnie udzielali wszelkich informacji dotyczących prezentowanych narzędzi. W godzinach popołudniowych odbyło się generalne zebranie (General Assembly), na którym ku zadowoleniu ogółu potwierdzono, że miejscem następnego IGSM będzie Walencja. Wieczór bardzo miło upłynął na specjalnie przygotowanej kolacji połączonej z danciem. W piątek zwiedzaliśmy Madryt. Skoncentrowaliśmy się na słynnym muzeum Prado. Widzieliśmy także wieżowce Tores oraz wiele innych ciekawych budowli, na opis których nie czas tu ani miejsce. Dzień zakończył wieczór pożegnalny, podczas którego przybyli uczestnicy dziękowali organizatorom za miło spędzony czas oraz życzyli sobie ponownego spotkania w Walencji.



▲ Prezentacja sprzętu geodezyjnego

Z całą pewnością opisane spotkanie było niezapomnianym przeżyciem dla uczestników. Dało możliwość poznania rówieśników geodetów oraz ich spojrzenia na geodezję dziś i jutro. Jako przyszli inżynierowie będziemy niedługo współpracować we wspólnej Europie. Znajomość realiów panujących w państwach ościennych, mentalności ludzi oraz ich potencjału pozwoli nam lepiej stawić czoło konkurencji, która nadejdzie wraz z rozszerzeniem Unii Europejskiej.

**Tekst i zdjęcia:  
Stowarzyszenie Studentów Wydziału Geodezji  
i Kartografii Politechniki Warszawskiej „Geoida”**

Autorzy pragną złożyć podziękowania dla magazynu GEODETA, Warszawskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego, przedsiębiorstwa COGiK, firmy IMPEXGEO, Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Bydgoszczy, Samorządowi Studentów PW oraz władzom Wydziału GiK za udzielone wsparcie finansowe, bez którego nie mogliby uczestniczyć w tym ważnym dla nas spotkaniu.



▲ Centrum Sejsmologiczne w Sonseca